

LENDA/KOZUB, Tu To

Nie podejmuje ich pochopnie
I nie przychodzą łatwo mi
Chciałabym tutaj mieć podobnie
By więcej nie zamykać drzwi
Zostać gdzie czuje się bezpiecznie
Choć w obu świat ach szum ten sam
Larmo domowe przyjemniejsze
Tu przecież wszystko dobrze znam

Bo wciąż trzyma mnie tu to, co zostało mi
To nie tam, a gdzieś tu
Bo składam się z nich
Wciąż trzyma mnie to tu
Co zostało mi
To nie tam, a gdzieś tu
Bo płynie we krwi

Musiałam krakać jak i one
A brakowało w głowie zdań
Choć wszystko było dozwolą
Eto tylko ludzi czasem brak
Z pamięci resztę czas wymazał
Londyńska mżawka zmyła ból
Starych drzew nie wolno przesadzać
Nie, a mnie za młodu zasadzili tu

Bo wciąż trzyma mnie tu to, co zostało mi
To nie tam, a gdzieś tu
Bo składam się z nich
Wciąż trzyma mnie to tu
Co zostało mi
To nie tam, a gdzieś tu
Bo płynie we krwi

A mnie tam nie zastali

Bo wciąż trzyma mnie tu to, co zostało mi
To nie tam, a gdzieś tu
Bo składam się z nich
Wciąż trzyma mnie to tu
Co zostało mi
To nie tam, a gdzieś tu
Bo płynie we krwi

A mnie tam nie zastali
Ram mnie nie zastali